

**Kowy**

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk 21, półrocznie Mk 10.50, kwartalnie Mk 5.25, miesięcznie Mk 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

**Czwartek, 11 października 1917 r.**

**CENA OGŁOSZEŃ:** Na stronie 1-jej i w tekście mk. 1.75 l. za wiersz pet. jedno-linowy Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyce 50 f. za wiersz pet. Drobnie do 7 f. za wyraz

**Uwagze urządzających obchód Tadeusza Kościuszki polecamy**

## popiersie Kościuszki

(naturalnej wielkości)

wykonane przez zaszczytnie znanego artystę - rzeźbiarza **Władysława Czaplińskiego.**

Oglądać popiersie i zamawiać można w administracji „Kurjera“, Zachodnia 37.

## Bolesna rocznica.

Wczoraj upłynęło 123 lata od daty bitwy pod Maciejowicami, w której dnia 10 października 1794 r. Tadeusz Kościuszko, ranny, dostał się do niewoli rosyjskiej.

Dowiedziawszy się o marszu Suworowa, który po zajęciu Wilna dążył do połączenia z Fersenem, marszerującym wzdłuż Wisły, Kościuszko powziął plan przeszkodzenia zlanu się sił rosyjskich, by tym sposobem ocalić Warszawę, która przeważającą siłę wojsk rosyjskich oprzeć by się nie mogła. Postanowił, wystawiając gen. Sierakowskiego dla powstrzymania Suworowa, sam rzucić się na Fersena i pobityszy go, pójść w pomoc Sierakowskiemu. Był to manewr bardzo ryzykowny, bo Fersen znajdował się bliżej Suworowa, niż Kościuszko, ale innej rady nie było. Gdyby jednak generał Poniński, któremu Kościuszko kazał przeprowić się przez Wisłę i zaisić tyły Fersenowi, spełnił ściśle dane mu rozkazy, powodzenie uwieńczyłoby niechybnie śmiały plan Tadeusza Kościuszki, który zabiegł drogą Fersenowi pod wsia Maciejowice.

Niestety, losy zrządziły inaczej. Pomimo nadludzkiej waleczności polaków, których całe szeregi kładły się pokotem pod ogniem ciężkiej artylerji rosyjskiej, zamiast zwycięstwa, nastąpiła klęska. Z początku bitwy Fersen, obawiając się, by polakom w porę nie nadeszły posiłki i nie otoczył go, działał bardzo ostrożnie, później jednak ośmielił się i począł pierścieniem otaczać wojsko polskie, następując coraz gwałtowniej. Poniński, mimo danych mu rozkazów, nie nadechdził, chociaż Kościuszko bezustannie słał do niego gońców z poleceniem, by przyspieszył marszu, sam zaś przebiegał z jednego skrzydła na drugie, zagrzewając do wytrwałości i odwagi chwilejące się szeregi.

Wreszcie padł krwią złany, ranny szabłą w głowę i pikami w piersi, biodro, i wraz z wielu innymi generałami dostał się do niewoli. Poniński na placu bitwy pod Maciejowicami wcale się nie zjawił, doszedł jeno do Kozienic, skąd wyruszył ku Warszawie, gdzie dobrowolnie stanął przed sądem wojennym, który go jednak uniewinnił.

Klęska maciejowicka nie tylko zakończyła powstanie Kościuszkowskie tak świetnie rozpoczęte zwycięstwem pod Racławicami, lecz była kresem bytu państwowego Polski. Niedługo

bowiem po wzięciu Kościuszki do niewoli i zdobyciu Warszawy, która kapitulowała i wyrznięciu Pragi przez Suworowa, nastąpił w roku 1796 im trzeci i ostatni rozbiór Polski.

Imię jej wykreślono z rzędu państw niepodległych Europy, lecz narodu polskiego nie zniweczono. Żyje on i żyć będzie w przyszłości, o toczony nowym blaskiem w odrodzonej do naszego życia Ojczyźnie niepodległej, której jutrznią swobody rozblęta już na widnokręgu dzieł przy huku dział, w łunach pożarów okrutnej wojny powszechnej. Złożona za żywa do mogiły, Polska budzi się ze stuletniej przesłoty niewoli i dzięki idei Kościuszkowskiej, co ochroniła naród nasz od hańby z dopuszczenia do upadku ojczyzny z bezczynnie opuszczonemi rękoma lub gorzej jeszcze od upodlenia wyrodnym jej synów, gubiących własną matkę w matactwach z wrogiem gwoli osobistych korzyści.

Nieprawdą jest, by Kościuszko, spadając z konia, ranny miał wyrzec „Finis Poloniae“—(Koniec Polski), jak twierdzą niektórzy historycy. Sam on, dowiedziawszy się o czem podobnym, stanowczo temu zaprzeczył. — Nigdy nie tracił wiary w odrodzenie Polski i nam ją przekazał, lecz Polski, w której niema już miejsca dla uciśnionych i upośledzonych.

Idea Kościuszkowska, której istotą jest Polska ludowa, przechodząc z pokolenia w pokolenie, coraz bardziej, teżała, coraz większej nabierała mocy.

Testament jego, uwłaczający włoścjan siechnowieckich, był niejako wymownym wyrazem idei, jakiej On, wódz narodu, w najkrytyczniejszych chwilach jego życia państwowego, poświęcił cały swój żywot, wszystkie swoje siły i czyny.

Dzisiaj włoścjanin polski jest wolnym panem na swej grzędzie, lecz skrepowany ciemnotą, bo były rząd rosyjski skąpił mu promyka oświaty narodowej, wtlaczając gwałtem i przy musem obcą mu oświatę rosyjską.

W odrodzonej do nowego życia Polsce, oświata ludowa w duchu narodowym powinna uzupełnić ideę Kościuszkowską, nakazem jednego z trójcy naszych wieszczów, co jak on wódz w siermiędze włościańskiej ukochali gorąco Ojczyznę i nakazywali „nieść przed narodem oświaty kaganiec“.

St. Ep.

Przy każdej okazji pamiętajmy o biednych naszego miasta, których los z dniem każdym pogarsza się

## Socjaliści a rocznica Kościuszkowska.

Dziwem, a conajmniej nieuzasadnionem, jest stanowisko pewnych grup socjalistycznych wobec uroczystości narodowych wogóle, a obchodu Kościuszkowskiego w szczególności.

Rocznica 125-lecia Konstytucji majowej, rocznica nowstania listopadowego i styczniowego — nasza lewica socjalistyczna przyjęła nie tylko obojętnie, namiętnie ironicznego „współczucia“, lecz chęcią przeciwdziałania obchodowi, a zwłaszcza przyjęciu w nim udziału szerszym masom robotniczym.

Wszelki odruch żywszy życia patriotycznego narodu polskiego, dla socjalistów tego obozu jest conajmniej pompatyczna manifestacja klas posiadających, „dobrze obmyślanem przedstawieniem scenicznem“ drobnomieszczańskim, słowem, jak to pisał swego czasu o obchodzie 3-go Maja, „Kurier Lubelski“, organ lewicowy, — „tylko książkowym wspomnieniem historycznym, wykonywanem przez klasy uprzywilejowane, aby w imię jedności narodowej utrwalić w narodzie... swe panowanie!“

A dlaczego to wszystko? Albowiem, rozumują nasi czerwoni międzynarodowcy dalej — „nie tylko nie to nie zmienia... lecz, przeciwnie, utrwała odwieczny porządek rzeczy...“

Podobnie traktują lewicowi socjaliści nasi i rocznicę powstania. Organ socjal-demokratyczny „Nasza Trybuna“ omawiając znaczenie rocznicy powstania styczniowego w r. 1863. znajduje, co prawda, pewną bliższą styczność tego powstania z rewolucyjnym ruchem robotniczym, lecz pozatem konkluduje owo pismo, iż „polska klasa robotnicza nie ma żadnej wspólności ideowej z powstańczym ruchem narodowym... i naszym świętem rocznica 1863 roku nie jest“, gdyż „świętem polskiej klasy robotniczej... jest rocznica rewolucyjna 1905 r...“

Porwani hasłami utopijnej międzynarodowki, aż zanadto „wierni“ jej zasadom, patriotyzm narodowy, nie dziwnego, uważają za anarchizm, gorsząc się i irytując „szczerze“ prawdziwym wybuchem tegoż u mas narodu polskiego podczas uroczystości narodowych.

Zdawało się jednak, że inaczej przyjmą socjaliści nasi rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, tego największego bojownika o wolność Polski, o wolność, której apostołami mienia się być i członkowie organizacji socjalistycznych. Zdawało się, że chyba już tę rocznicę śmierci jednego z najwybitniejszych demokratów, obrońcę ludu, uczczą jako tako, choćby tylko na podstawie tego demokratyzmu Bohatera naszego.

Gdzietam. Na zaproszenia do komitetów obchodu, odpowiedzieli odmownie, motywując usunięcie się tem, „iż obchód organizują działacze klas posiadających w celu spopularyzowania swych hasła i stanowiska... iż obchód będzie miał charakter klasowo-narodowy (!), iż klasa robot-

nicza... ma swe odrębne hasła i dążenia społeczno-polityczne, nie mające nic wspólnego z hasłami klas posiadających (gdzie Rzym...) i charakterem obchodu“. — Przykład to z Pabianic, lecz tak samo stało się w całym szeregu miast polskich.

Zasklepienia w egoizmie partyjnym, nawet w swym kółku, w swych instytucjach, nie mają zamiaru uczcić rocznicy śmierci Kościuszki, jako demokracji, gdyż nie o tem nie słychać. Socjaliści narodowi z frakcji rew. zaś, nie usuwając się od obchodu rocznicy, ściągają za to na siebie gromy owych partyjników z lewicy P. P. S. i socjal-demokracji, których stanowisko tutaj jest nietylko niewłaściwe, lecz ignorancja ich w tym wypadku stawia ich w należytem oświeceniu wśród mas narodu polskiego.

M. Skielcz.

## Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej otworzył o godz. 6 m. 25 wieczorem prezes T. Sułowski, w obecności 37 radnych. Sekretarzem był pp. Klocman i Praszkiel.

Przy specjalnie wyznaczonym stoliku, obok prezydium Rady, poraz pierwszy zasiadły dwie zaangażowane stenografistki dla sporządzenia stenogramów.

Przystąpiono do rozpraw nad Wydziałem zaprowiantowania miasta.

Referuje dr. Sachs, który w zagnaczce, że komiśta skarbowy uznała za właściwe zmienić ten tytuł na „Wydział rozdziałowy“, uzasadniając zmianę nazwy tem, że Wydział ten faktycznie przeznaczał się do zaprowiantowania miasta w tak śmiesznie małej mierze, że tytuł ten zakrawa na ironię.

Na uwagę, zwrócona przez burmistrza Skulskiego, że zmiana nazwy oznaczała za sobą zmianę ksiąg, druków, blankietów i t. d., co narazi ministra na koszty, zgodnie z wnioskiem radnego Krasuskiego uchwalono przemianowanie oddzielnego do przyszłego budżetu, który będzie przedstawiony za półtora miesiąca.

Z kolei radny Sachs odczytuje poszczególne pozycje wpływów i wydatków tytułu I-go Wydziału zaprowiantowania miasta, które bilansuje się sumą 2,040,000 mk.

W sprawie tej zabierała głos radni: Weiss, Lichtenstein, Rzewski i Gralak, dowodząc, że magistrat zawleka zarabia przy pośrednictwie w sprzedaży cukru, co obciąża kieszeń biednej ludności, a niektórzy z mówców są za zmniejszeniem pozycji dochodów o połowę.

Po dyskusji przewodniczący zarządza głosowanie nad wnioskami co do określenia niektórych pozycji wydatków, a następnie nad całym tytułem, dotyczącym oddzielnego cukru, w rezultacie czego tytuł I-szy większością głosów został zatwierdzony.

Następnie dr. Sachs referuje tytuł II-go, dotyczący sprzedaży mydła, w którym wpływy i wydatki określono na Mk 640,000.

Wnioski radnych Lichtensteina i Gralaka w sprawie zmniejszenia pozycji dochodowych została odrzucona.

Ostatecznie wniosek, dotyczący całości tytułu II-go w sprawie zakupu mydła zostaje przyjęty.

Z kolei dr. Sachs odczytuje pozycje tytułu III, dotyczącego oddzielnego węgla, w którym wpływy ze sprzedaży i wydatki obliczono na mk. 3,000,000.

Radny Hertz zapytuje, jakie są właściwe szanse na węgiel i czy są również zapewnione zapasy drzewa.

Dr. Sachs, jako przedstawiciel komisji opalowej odpowiada, że udzieli wyjaśnienia na następnym posiedzeniu, gdyż nie posiada przy sobie danych.

Radny Praszkiel proponuje, aby miasto wydzierżawiło kopalnię i samo je eksploatowało, jak to uczyniła Warszawa.

Większość radnych oświadcza się za przyjęciem w całości tytułu III-go bez żadnych zmian.

Następnie dr. Sachs odczytuje pozycje tytułu II-go (oddzielny ziemniaków).

Radny Lichtenstein domaga się, aby przedsięwzięcie kroki w celu podniesienia wydajności kartofli, wobec pomyslnego urodzaju. Żąd-

również, aby magistrat pozbył się żółtych kartofli, a nie sprzedawał ich ludności. Proponuje powiększenie kapitału obrotowego na zakup kartofli, którym mogłoby być obciążona należność ludności miasta.

Nadburmistrz Skulski wyjechał, a obecność bawi w Warszawie delegat łódzki w sprawie zbiorowego wystąpienia miast do władz o powiększenie racji kartofli.

Radny Szybilo zarzuca, że magistrat nie posiada odpowiedniej składnicy na kartofle. Kartofle są zmieszane z ziemią, nie przesortowane.

Podczas wnieśli przez burmistrza Kotłowskiego obrony, mówca podtrzymał swe zarzuty. Krytykuje on wybór pomieszczenia przeznaczanego na kartofle: sdnaniem jego, składki te są tak urządzone, że nawet zdrowe ziemniaki, zanim dojdzie do nich kolej sprzedaży, — muszą ulec zepsuciu. Poza to radny Grajak proponuje podjęcie starań, aby Stow. spożywcze mogły korzystać z krótkoterminowego kredytu w Wydziale Zaprojektowania miasta.

Radny Welos zaznacza, iż jeżeli w roku bieżącym urodzaj jest o 40 proc. większy niż w roku zeszłym, to cena 16 marek za korzec jest niesłychanie wysoka, lecz winien temu nie Magistrat, a właściciele ziemscy, którzy spekulują i drą z konsumentów — co się zmieszał.

Nadburmistrz Skulski, dr. Konek i radny Wolczyński usiłują zbić postawione zarzuty, starając się przekonać zebranych, że sprawy tak nie stoją, wobec czego radny Szybilo, powracając do pierwotnie wygłoszonych wywodów, oświadcza, że dla przekonania niewierzących, przyjdzie na przyszłe posiedzenie z workiem kartofli.

Przewodniczący podaje pod głosowanie 2 wnioski, z których większość głosów otrzymał się wniosek Komisji Finansowo-budżetowej.

Następnie zdecydowano, aby powiększyć kapitał obrotowy o sumę, która by udeceleniła większe zakupy kartofli, dając możność zapętrwania całej ludności.

Wniosek p. Bermana, w sprawie powiększenia Komisji kartoflanej o 3-ich członków — upadł, tak również wniosek w sprawie żądania powiększenia liczby placów do sprzedaży kartofli, gdyż stosownie do wyjaśnień p. Wolczyńskiego — od poniedziałku zamiast w 3-ach, kartofle sprzedawane będą w 125 punktach miasta.

O godz. 9 m. 40 przewodniczący zamyka posiedzenie, odkładając dalsze rozprawy nad budżetem do następnego zebraenia.

## Kronika

— Z Kom. Obchodu Kościuszkowskiego. Wczoraj pod przewodnictwem pastora Gundlacha, odbyło się posiedzenie sekcji finansowej Komitetu Obchodu rocznicy Kościuszkowskiej, poprzedzone naradą grona, zaproszonych do rzeczonoj sekcji pań.

Z odczytanego sprawozdania kasowego wynika, iż uproszone panie zebrały dotychczas na fundusz obchodu 2,943 mk. W sumie tej figuruje kwota 511 mk. i rb. 7,14, zebraane wśród nauczycielstwa i uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego. Poza to ks. prałat Tymieniecki złożył jeszcze 300 mk., zebraanych przez personel łódzkich kolejek podjazdowych.

— W niedzielę, 14 b. m., jako w drugim dniu uroczystości obchodu setnej rocznicy zgonu Wielkiego Naczelnika Narodu, komitet obchodu urządza kwestę uliczną. Ofiary, zebrane w tym dniu, przeznaczone są na zasilenie ogólnonarodowego funduszu Kościuszkowskiego, który zużyty zostanie na cele, jakie generalny komitet Kościuszkowski w Warszawie uzna godnymi.

Komitet wzywa niniejszem chętnych do zapisywania się na listę kwestarek i kwestarzy. Zapisy przyjmuje biuro komitetu, Piotrkowska Nr 104, w piątek, 12 b. m. od godz. 1 po poł. do g. 6 wiecz., w sobotę od godz. 10 — 1 i od 3 — 6 i w niedzielę rano.

— Wydział szkolny rozesłał do kierowników żydowskich szkół miejskich początkowych program obchodu setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, opracowany przez sekcję szkół ludowych przy Stow. nauczycieli żydów i koło kuratorów szkół miejskich dla dzieci wyznania mojżeszowego, do którego należy się zastosować.

Porządek obchodu ma być następujący: 1) Modlitwa. 2) Odczyt o Kościuszkę. 3) Hymn „Boże coś Polskę”. 4) Deklamacje. 5) Spiew. 3) Rozdawanie broszur.

— Kwalifikacje nauczycieli miejskich. Wydział szkolnictwa rozesłał do kierowników szkół miejskich początkowych następujący komunikat:

„Podaje się do wiadomości kierowników, oraz młodszych nauczycieli szkół miejskich początkowych, że dnia 22 b. m. zostaną uruchomio-

ne przy Wydziale Szkolnictwa Polskie Kursy Pedagogiczne. Wszyscy nauczyciele, nie posiadający wykształcenia zawodowego, obowiązani będą po upływie bieżącego roku szkolnego przedstawić świadectwa z ukończenia kursów. Działająca obecnie komisja kwalifikacyjna ustala od których osób świadectwa takie będą wymagane, aby jednakże przyspieszyć uruchomienie kursów, wzywamy ogół nauczycielstwa do zapisywania się na nie przed otrzymaniem dyrektywy ze strony komisji.

Do uczęszczania na kursy obowiązani są nauczyciele, posiadający świadectwo 7-klasowe i niższe, lecz nie posiadający świadectw z seminarjów lub kursów pedagogicznych.

Nie mają obowiązku uczęszczania na kursy nauczyciele, posiadający: 1) wykształcenie wyższe; 2)

kolejowego w Niamosach budzi obawę, czy drogi żelazne zdołają uczynić zadosć niezbędnym potrzebom i zarząd postanowił wobec tego przeprowadzić zarządzenia, uważane również przez się za aurowe, ażeby ograniczyć koniecznie ruch osobowy. W najbliższym czasie na wszystkich pociągach pospiesznych i osobowych będzie pobierany dodatek w wysokości 100 proc., osem ma być osiągnięta redukcja ruchu osobowego. Do biletów dotychczasowych będą dodawane bilety uzupełniające na zastępujące sumy maksymalnie do biletu w cenie do 5 marek trzy marki, od 5 — 10 mk. osiem marek, od 15 — 25 mk. dwadzieścia marek, od 25 — 35 mk. trzydzieści mk., od 35 — 45 mk. czterdzieści mk. itd. Dodatek ten dla wszystkich klas będzie jednakowy.

— Sprzedaż ziemniaków. Wydział ziemniaczany, funkcjonujący

lokalach przy ul. Konstąntynowskiej Nr 16 i Piotrkowskiej Nr 295 kontrola szczepień ochronnych, uskuteczonych w dniach 3 i 4 b. m.

— Jubileusz 45-letni. W sobotę upływa 45 lat od otwarcia łódzkiego Banku Handlowego, mieszczącego się przy ul. Spacerowej Nr 15.

— Karty wwozowe na ziemniaki. Z dniem wczorajszym w Wydziale zaprowiantowania, rozpoczęto wydawanie kart wwozowych na ziemniaki. W ciągu pierwszego dnia wydano z górą 800 kart.

Karty te wydawane są na okres pięciomiesięczny i dają prawo na przywiezienie po 40 funtów miesięcznie na osobę czyli 200 funtów na cały okres. Równocześnie właściciel karty może upoważnić osobę zaufaną do przywiezienia sobie kartofli, wpisując w odpowiednim miejscu na karcie imię, nazwisko i Nr paszportu danej osoby.

Upoważnienie jednej osobie może być dane przez dwie lub trzy rodziny, nie może jednak przekroczyć normy 15 korcy, przy jednorazowym przewozie.

Dla uniknięcia tłoku przy wydawaniu kart w magistracie, Wydział zaprowiantowania podaje do wiadomości, iż wszyscy posiadacze żółtych legitymacji obrobowych, pragnący zaopatrzyć się w karty wwozowe, mogą skutecznie to za pośrednictwem kooperatyw, do których w tej sprawie Wydział zaprowiantowania rozesłał odpowiedni okólnik.

— Konferencja towarzystw współdzielczych. W dniu 21 b. m. w sali fabrycznej Geyerów przy ul. Piotrkowskiej 801, odbędzie się konferencja delegatów towarz. współdzielczych z Łodzi i okolicy, należących do Związku zjednoczonych kooperatyw. Na konferencji tej złożone zostanie sprawozdanie z działalności i omawiana będzie sprawa zaprowiantowania kooperatyw.

— Z Wydziału Budowlanego. Wydział Budowlany na wczorajszym posiedzeniu zatwierdził plan na urządzenie filtrów biologicznych na posesjach: H. Prusaka, Zachodnia 75-65, oraz aka. Tow. Schibler, Piotrkowska 11. Prócz tego Wydział zezwolił na rozbiórkę domu drewnianego H. Rowińskiego, Wodna 87.

— Otwarcie herbaciarni. Wobec zbliżającej się zimy, Rada Związków Zawodowych „Naprzód” w Łodzi, w celu ulżenia pokrzywdzonym masom w ciężkiej doli, otwiera w domu Jana Cylińskiego pod Nr 29, przy ulicy Srebrzyńskiej (róg Górnej) na Kozinach IV tanią herbaciarnię.

Otwarcie nastąpi dn. 13 b. m., t. j. w sobotę o godzinie 6 wiecz.

— Biuro pośrednictwa pracy. Z dniem 20 b. m. cech majstrów szewskich otworzył przy ul. Piotrkowskiej 144, w lokalu p. A. Kulińskiego, biuro pośrednictwa pracy.

Biuro to jest czynne w godzinach pomiędzy 9 a 6 codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. Pracownicy szewscy, nie mający zajęć, lub pragnący otrzymać inne, mogą się zgłaszać po informacje w wyżej oznaczonych godzinach.

— Zamknięcie ulicy. Z powodu naprawy bruku ulica Zachodnia pomiędzy Zawadką a Cegielińską dla ruchu kołowego została zamknięta.

Ze związków i stowarzyszeń

× Ze Stow. nauczycieli chrz. W sobotę, dnia 13 b. m. w Stowarzyszeniu nauczycieli chrześcijan nie będzie żadnego ze zwykłych posiedzeń, natomiast odbędzie się wieczór, poświęcony ości Tadeusza Kościuszki, na którym p. L. Waszkiewicz wygłosi odczyt okolicznościowy. Początek o g. 6 wiecz.

× Ze Stow. robotników chrz. Wczoraj, pod przewodnictwem ks. Kaczyńskiego, odbyło się posiedzenie zarządu Stow. robotników chrześcijańskich, na którym postanowiono: 1) podjąć starania w magistracie o węgla dla ogrzewania lokalii Stow. oraz szkoły przy ul. Średniej, gdzie urządzone są kursy wieczorowe, 2) w celu podniesienia frekwencji herbaciarni przesłać ja do frontowego lokalu Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34. Na kierownika tej herbaciarni powołano p. Makłowicza.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Ceglana 63)  
Dnia „Kordjan”, Słowackiego, w 5 aktach.

Koncert Hermana Jadowkera.  
W sobotę, 13 b. m. w sali Koncertowej przy ul. Dąbrowskiej odbędzie się koncert Hermana Jadowkera, w którym weźmie również udział pianista z Berlina, p. Bernard Tabernał.  
Koncert rozpocznie się o godz. 8 wiecz.

# Całą naszą przyszłość

zdoływamy w obecnym czasie. Chodzi o rzecz wielką o wszystko! I choćbyś pożyty ojczyźnie ostatni grosz, będzie to jeszcze nędzotą i drobnostką, w porównaniu do tego, co czyni każdy z osobna w polu.

A więc

precz z niemądrą tchórzliwością, precz „kiedy” i „ale”, precz z wyrzekaniem i wzdraganiem się!

Nie mów! Nie pytaj!

Podpisuj!

świadectwo seminarjum nauczycielskiego; 3) osoby, uczące w szkołach miejskich co najmniej do lat 3 ch.

Żądaniem jest, aby również i nauczyciele, posiadający 3-letnią praktykę, lecz nie mający wykształcenia pedagogicznego, również uczęszczali na kursy.

Zapisy przyjmuje kancelaria Kursów pedagogicznych, Dzielna 44, począwszy od dziś w godzinach pomiędzy 6—8 wiecz.

— Węgiel i nafta dla szkół. Wydział węglowy przy magistracie począł już wydawać węgle dla szkół prywatnych w ilości 5 korcy na miesiąc.

Właściciele szkół prywatnych, chcąc otrzymać naftę, winni podać prośbę do wydziału opałowego przy magistracie.

— Ograniczenie ruchu osobowego na kolejach. Jak się dowiadujemy, niezwykle przyrost ruchu

przy Sekcji zaprowiantowania, zwraca uwagę, że kartofle w wydziale sprzedawane są tylko dla szpitali, tanich kuchen i innych instytucji dobroczynnych. — osoby prywatne mogą otrzymać kartofle w kooperatywach i na miejskich placach sprzedaży.

— Nafta. Na zasadzie postanowienia Delegacji Zaprojektowania Miasta sprzedaż nafty dla ludności wstrzymana została na czas nieograniczony. Wydawanie nafty w ilości dwóch kwart miesięcznie uskuteczniane będzie tylko na użytek szpitali, oraz ochronek, nie posiadających gazu, lub też światła elektrycznego, oraz dla szkół, gdzie uczniowie, wspólnie odrabiają lekcje.

— Cukier neutralny. Ceny na cukier neutralny, z powodu powiększenia racji cukrowej na karty, spadły w ostatnich czasach do 3 m. 29 fen. pro funt.

— Kontrola szczepień ospy. Dzisiaj i jutro odbywa się w dwóch

### Wspomnienie pośmiertne.

W dniu 5 października r.b. zasnął w Bogu niespodziewanie w Wrocławiu członek naszego Zarządu



# Ernest Leonhardt

W zmarłym tracimy długoletniego współpracownika, który w życzliwy sposób zajmował się celami i dążeniami naszego Towarzystwa. Jako członek zarządu był nam wzorem osób obywatelskich, pełen inicjatywy i ofiarności. Pamięć o nim w sercach naszych nigdy nie wygaśnie. Pokój Jego szlachetnej duszy!

Zarząd Łódzkiego Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności

Po długich cierpieniach rozstał się z tym światem w dniu 11 b. m.

s. i. p.

## Emanuel Ulrichs

przeżywszy lat 75

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Piotrkowskiej № 257, nastąpi w piątek dn. 12 b. m. o godz. 2 po poł. na Stary Cmentarz Ewangelicki. O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskana Żona, synowie, córki, zięciowie, wnukowie i prawnukowie.

### Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu 27 września r. b. w nrze 265 „Godziny Polskiej” ukazał się artykuł pod tytułem „Sport w Łodzi”. Wobec tego, że artykuł ten zawierał niezgodną z prawdą zarzut przeciwko zarządowi Łódzkiego Klubu Sportowego, zwróciliśmy się do redakcji „Godziny Polskiej” z prośbą o umieszczenie wyjaśnienia, któremu jednakże „Godzina Polskiej” miejsca odmówiła.

Nie mogąc jednak artykułu tego pozostawić bez odpowiedzi, uprzejmie prosimy Szanownego Pana Redaktora o wydrukowanie naszego wyjaśnienia, nieprzyjętego przez „Godzinę Polską”, a mianowicie:

„Czytając w nrze 265 „Godziny Polskiej” z dnia 27-go września r. b. artykuł o „Sportie w Łodzi”, który omawia dodatnie strony sportu i rozwój jego na terenie łódzkim, chcielibyśmy dać kilka wyjaśnień i sprostowań.

Cieszy nas bardzo, że autor powyższego artykułu za przykład stawiał Łódzki Klub Sportowy, jako najlepszy klub w Łodzi za czasów przedwojennych. Kiedy autor przeszedł do opisów obecnych i chce utrzymać sport na tym samym poziomie co dawniej, to powinien był za przykład postawić również klub, zasługujący na wyróżnienie. Tymczasem autor, nie mogąc, czy nie umiając znaleźć takiego, niewiadomo z jakiej przyczyny przedstawia klub nasz z niemiłą stroną.

Autor nadmieniał, że w roku 1914 do steru nawy sportowej L. K. S. dostali się ludzie niepowołani i t. d., otóż podaliśmy do wiadomości, że do dzisiejszego dnia u steru naszego klubu są ci sami ludzie, którzy utrzymali klub na dotychczasowym poziomie przed wojną. Wylatek stanowił tylko brak dzielnego kapitana p. B. Millara, którego wojna pociągnęła do szeregów armii.

Ze dzisiaj drużyna Łódzkiego Klubu Sportowego nie odpowiada dawniejszej, nie jest to wina Zarządu, ale posiadając jeszcze kilku graczy dawniejszych, występowali na widowni tylko ze swymi, a nie z „pożyczanymi” graczami, jak inne kluby.

O walkach wewnętrznych i utarczках osobistych w L. K. S. dowiadujemy się od autora. Dalej autor pisze, że Łódzki Klub Sportowy, po przebudzeniu się z dwuletniego letargu, nie odniósł żadnego zwycięstwa.

Stwierdzić musimy, że Sz. Autor za mało okazuje się sportowcem i za mało interesuje się sportem w dzisiejszym czasie, kiedy mu zwycięstwa L. K. S. nie są wiadome.

Musimy również zwrócić autorowi uwagę, że grająca się trenuje, a nie trzesze.

Parkan na boisku L. K. S. rozbrabano z tej przyczyny, że część jego została na początku wojny skradzioną.

Na przyszłość radzimy, aby osoby niekompetentnie w podobnych wypadkach zwracały się

do członków zarządu, dla zebrania ścisłych informacji.

Prosząc Szanownego Pana Redaktora o zamieszczenie powyższego w swym pożytecznym piśmie, pozostajemy

z wysokim poważaniem  
Łódzki Klub Sportowy.

### Ku pokojowi.

BAZYLEA, 10.10. Według „Petit Journal”, rządy koalicji udzielią odpowiedzi na notę pokojową O'ca św. dopiero po mającej się odbyć konferencji atlantów.

Dziennik twierdzi, iż tym razem koalicja szczególnie wyczerpująco poruszy swoje cele wojenne.

AMSTERDAM, 10.10. „Manchester Guardian” wnioskuje na podstawie not państw centralnych do Papieża, że Niemcy jeszcze nie zupełnie, natomiast Austria już ostatecznie nawróciła się do pacyfizmu.

Dziennik domaga się, aby wszystkie państwa wojujące przedstawiły jasno swe cele wojenne.

GENEWA, 10.10. — Jak donosi z Londynu agencja Radio, Asquith wypowiedział w nadchodzący wtorek w Liverpoolu mowę, w której omówił bliżej cele wojenne.

MALMOE, 10.10. Według nadeszłych tutaj wiarogodnych doniesień, w rzymskich sferach politycznych przypuszczają, iż z okazji otwarcia Izby w dniu 18 października, w całym Włoszech odbędą się wielkie manifestacje pokojowe. Podobno socjaliści rozpoczęli już przygotowania do tłumnych manifestacji.

Liczą się również z tem, iż socjaliści wystąpią w parlamencie z obstrukcją przeciwko przedłużaniu wojny.

BERN, 10 X. — Z dłuższego listu, skierowanego do „Timesa” nowojorskiego wynika, że były prezydent uniwersytetu w Harvardzie, Charles Eliot, jeden z najznaczących przeciwników Niemiec i podszuwacz wojenny, wypowiedział się za pokojem na drodze porozumienia.

Eliot uważa położenie na frontach europejskich, jako mniej lub więcej niezmiennie, a ogólną sytuację wojenną jako remia. Dlatego żąda on natychmiastowej konferencji wszystkich państw wojujących, które, nie zawieszając broni, omówiłyby możliwość zawarcia pokoju.

Charakterystycznym dla sytuacji ogólnej jest również niesłychanie wielki udział ludności w antyangielskich demonstracjach związków irlandzkich w Nowym Jorku. Podczas jednego z meetingów ulicznych siostrzenica burmistrza Bostonu, miss Carley, wywiesiła jednocześnie flagę Stanów Zjednoczonych i flagę republiki irlandzkiej, poczem ucałowała obydwie wśród niesłychanych owacji tłumu. Nie przeszkodziło to jednak chwilowemu aresztowaniu miss Carley.

BERLIN. Jak się dowiaduje me-djołański „Secolo” z Rzymu, do włoskiego ministerjum spraw zagranicznych nadeszła urzędowa propozycja Papieża co do pośrednictwa pokojowego.

## Wojna.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 10-go października:

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Na polu bitwy we Flandrii przystąpiły wczoraj do walki oprócz 11 dywizji angielskich znowu wojska francuskie.

Potężne wyteżenie sił sprzymierzonych mocarstw zachodnich wyczerpało się w całodziennych zapasach dzięki wytrzymałości wojsk naszych, walczących w Flandrii.

Natarcia, podjęte zrana po najsilniejszym ogniu huraganowym, stanowią wstęp do bitwy, która wśród bezustannej najwłaściwszej akcji artyleryjskiej rozgrywała się do późnej nocy na szerokości prawie 20 km. na polach wyrw między Bixchoote a Gheluvelt. Przeciwnicy rzucali coraz nowe sily do bitwy, które kilkakrotnie, w niektórych miejscach do sześciu razy, przypuszczaly szturm do linii naszych.

Na południe od lasu Houthoult zyskał nieprzyjaciół około 150 mtr. terenu pod Craillan, Mangelaere, Veldhoek i przy drodze Poelkapelle. Na go spotkało przezwiderzenie rezerw naszych, ograniczając jego początkowe sukcesy.

W Poelkapelle aż na południe od Gheluvelt nasze wojska walecznie dzierżą linię bojową mocno w swych rękach; wielokrotnie natarcia nieprzyjacielskie na front ten o szerokości 18 km. rozehwały się wszystkie wśród najcięższych strat nieprzyjaciela.

Wśród innych armji działalność bojowa była nieznacząca; tylko nad Aisne wzmogła się walka ogniowa. Kompanje francuskie, które natarły na południe od drogi Laon—Boissons, były odparte.

Wschodnia widownia wojny.

Żadnych ważniejszych wydarzeń nie było.

Front macedoński.

Na południo-zachód od jeziora Dojran bułgarzy odrzucili oddziały angielskie, które podjęły natarcie na dłuższym przygotowaniu działającym.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz  
Ludendorff

### Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, 10.10. — Władca sztab generalny donosi 7 października:

Front północny: W okolicy Jakobstadu ożywiony ogień karabinowy.

Front zachodni i południowo-zachodni: Ogień karabinowy.

Front rumuński: Dnia 6 października, po przygotowaniu przez artylerię, oddziały do walki przesyłały się do natarcia. Opanowały one jedno wzgórze, oraz połowę wsi Waaskouc, położonej o dwie wiorsty na północnym-zachodzie od miasta Seret. Nieprzyjaciół skierował przeciwko wzgórzom kontratak, które zostały odparte. Raniony został ciężko dzielny komendant pułku Menu-racz.

Po spełnieniu zadania przez nasze oddziały, wywiadowcy opuścili wieś Waaskouc i powrócili do swych stanowisk wyjściowych. Wzięto pewną ilość jeńców. Dotychczas naliczono 12 oficerów i 750 szeregowców. Zdobyto 8 karabiny maszynowe.

Front kaukaski: Nie szczególnie go. W kierunku na Siwas dokonała wycieczki eskadra nasza, złożona z trzech latawów. Rzuciła ona 18 pułdów bomb w okolicy Rifey.

### Więści z Rosji.

Delegaci na konferencję koalicji.

Plama rosyjskie komunikują, iż Tereszczenko, pozostając na stanowisku ministra spraw wewnętrznych

złożył się z urzędu wice-prezesa gabinetu, ażeby stanąć na czele delegacji specjalnej, która udaje się na konferencję koalicji do Paryża.

Dzienniki donoszą, iż Ceretelli będzie towarzyszył delegacji, jako przedstawiciel demokracji rosyjskiej.

**Para carska w klasztorze.**

„Leipziger Tageblatt“ dowiaduje się z nad granicy szwajcarskiej:

Jak donosi „Zuricher Post“, Agencja Havasa komunikuje z Petersburga, iż para cesarska wraz z całą świtą umieszczoną zostanie w klasztorze Abalad, oddalonym o 20 mil od Tobolska.

narszą na czele, jednak z silnymi gwarancjami demokratycznymi i parlamentarnymi. Zdaje się, że i kierownictwo Rzeszy oberze tę drogę rozwiązania.

Dawniejszy plan podziału krajów pomiędzy Bawarię, Badenję i Prusę, okazał się jako niezbyt fortunny już wobec silnej zachowawczości Badenji. Tymczasem Wirtembergia założyła wobec Rady związkowej formalny protest przeciwko podziałowi Alzacji i Lotaryngii, a Saksonia przyłączyła się do protestu. W ten sposób plan podziału napotkał na nieprzewidywane trudności, i już sam ten fakt powinien zmusić kierownictwo Rzeszy do wstąpienia na drogę życzeń większości parlamentarnej.

**Urugwaj a Niemcy.**

BERLIN. Biuro Wolffa donosi z Amsterdamu:

Według depeszy „Timesa“ londyńskiego z Montevideo, rząd urugwajski uchwalił, zgodnie ze znaczną większością głosów izby posłów i senatu, zerwać stosunki dyplomatyczne i handlowe z Niemcami i doręczyć paszporty posłowi niemieckiemu. Uchwała nie podaje żadnych powodów szczególnych do zerwania stosunków wyraża tylko pragnienie zaznaczenia solidarności ze sprzymierzeńcami i sympatji dla nich.

Według agencji Havasa, prezydent republiki urugwajskiej oświadcza w orędziu do izby posłów, że choć rząd urugwajski nie czuje się bezpośrednio obrażonym przez Niemcy, jednak uznaje za potrzebne iść ręką w rękę z obrońcami sprawiedliwości, demokracji i małych narodów.

**Obrona wybrzeży amerykańskich.**

KOPENHAGA, 10.X. — Ministerjum marynarki Stanów Zjednoczo-

nych zarządziło, w porozumieniu z ministerjum wojny, możliwie szybko zbudowanie fortyfikacji nadbrzeżnych w następujących portach: Nowy-Jork, Hampton - Roads, New-Orlean, Waszyngton, Rode Island i Baltimore. Szczególnie przy wznoszeniu fortyfikacji w porcie San Francisco pracują znaczne siły. W Baltimore ma być zbudowany specjalny fort dla łodzi podwodnych. Na Hawaj, Porto Rico i Kubie, dokonywują się obecnie prace nad urządzeniem punktów oparcia dla floty torpedowców pości-gowych.

Włoszech na system rosyjski. Na wstępie wysadzono w powietrze dworzec kolei w Turynie, a następnie podpalono okoliczne hotele, z wyjątkiem jednego, w którym mieszka Giolitti. Na okrętach, stojących w porcie Genui również wywołano pożary. Dezererzy przybiera kolosalne rozmiary. Część uciekinierów w liczbie 100.000 ludzi oszafiowała się w górach z karabinami maszynowymi. Na jesień można się spodziewać wypadków, o których nawet pisać nie mogę\*.

**Zakończenie strajku kolejowego.**

PETERSBURG, 10.X. (w.) Ponieważ oczekiwany jest dekret rządowy, w którym główne żądania kolejarzy mają zostać uwzględnione, — komisja wykonawcza postanowiła strajk z dniem dzisiejszym przerwać.

### Telegramy.

**Sprawa Alzacji i Lotaryngji.**

BERLIN, 10.X. Biuro Wolffa donosi: Podana przez niektóre dzienniki wiadomość, że komisja siedmiu parlamentu Rzeszy ponownie zbierze się w celu współdziałania w ostatecznym uregulowaniu sprawy alzacko-lotaryngijskiej, jest nieprawdziwa, gdyż odnośna dyskusja odrzucona została przez partie parlamentarne, a to na tej, jak się dowiaduje „Germania“, zasadzie, że w tym celu w czasie właściwym zbierze się komisja, powołana na rozleglejszych podstawach.

**Monarchja Alzacko-Lotaryngijska.**

BERLIN, 10.10. — Jak dowiaduje się z kół parlamentarnych dzisiejsza „Vossische Ztg.“, już w dniach najbliższych będzie uczyniony w sprawie Alzacko-Lotaryngijskiej decydujący krok.

Zyczenia większości parlamentarnej skupiają się w tym kierunku, ażeby Alzacja i Lotaryngja stały się państwem związkowym z władzą mo-

### Telegramy własne

(Ag WAT z ostatniej chwili).

**Urugwaj rekwiruje okręty niemieckie.**

NOWY JORK, 10.X. (w.) — Ag. Reutersa donosi: Rząd urugwajski zwrócił się do parlamentu o pozwole nie użytkowania internowanych w urugwajskich portach okrętów niemieckich.

**Nowi kandydaci.**

GENEWA, 10.10. (w.) Jak informuje „Lok. Anz.“ — po zamknięciu konferencji socjalistycznej w Bordeaux, której porządek obrad przewidywał przyłączenie do składu ministerjum jednego lub więcej socjalistów, panuje przekonanie, że Thomas i Compèr-Morel otrzymają portfele.

**Na sposób rosyjski.**

ZURYCH, 10.X. (w.) W jednym z listów prywatnych pod datą 29-go września znajdują się wieści, które stwierdzają zmianę stosunków we

## LOS Y

**Klasowej Loterii Legionów Polskich do II-ej klasy już nadeszły.**

Do nabycia w Administracji „N. Kurjera Łódzkiego“, Zachodnia 37

Cena 1/4 losu 6 marek 25 fen.

Można nabywać na raty. Ciągnięcie 19 i 20 październ.

# CZARNIECKA GÓRA

OTWARTA CAŁY ROK.

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiorsty od st. Niekłań na linii Koluszkki — Skarżysko Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Menu przedwojenne pozostało niezmiennione. Djetetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne pod szkłem i wszelkie zabiegi. Dzienny koszt pobytu jednej osoby od marek 13.75 do marek 20, wraz z całkowitem utrzymaniem i kuracją. Aby otrzymać przepustkę, należy do podania dołączyć świadectwo lekarskie o potrzebie kuracji. Adres: Czarniecka Góra, obwód Końsk, okup. Austr.-Węg.

**Towarzystwa Akcyjne**  
**L. J. Borkowski w Łodzi**  
ul. Widzewska № 60.

Belki żelazne, Cement, Wapno budowlane i nawozowe.	polca ze składu detalicznie i hurtowo <b>drzewo suche</b> szczapowe i pieńkowe żywiczne.	Dachówka cementowo-azbestowa i gliniana w różnych gatunkach.
--	--	--

**Handlowo - Przemysłowe Tow. Wzajemnego Kredytu**  
w Łodzi (Pasaż Majera № 10)  
Zaprasza swych członków na **Nadzwyczajne walne zebranie**

które odbędzie się 25 października r. b. w lokalu własnym przy ul. Pasaż-Majera № 10 o godz. 4 po południu. W razie nieprzebiecia dostatecznej liczby osób, odbędzie się ono w lokalu Stowarzyszenia Kupców, Spacerowa № 17 w czwartek 8 listopada r. b. o godzinie 4 po południu i będzie prawo mocne bez względu na ilość obecnych. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu z działalności za czas od 1 stycznia 1914 r. do 1 stycznia 1917 r. 2) Zatwierdzenie wydatków na prowadzenie biura w latach 1914, 1915 i 1916 3) Biał na rok 1917 4) Wniosek członków.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**A.A.I.A.I.A.I!** Mebli brzyjni wybór nowych, okazjnych stołowe, sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, trzesia gęte. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romiszewskiego, Łódź, Piotrkowska № 116, I piętro front. W niedziele światła magazyn otwarty 1-6 p. p.

**A.A.K.** książki wszelkiej treści, w różnych językach: szkolne, powieści, encyklopedie i tygodniki ilustrowane kupuje Zofia Tuwim Zawadzka № 6 m. 10

Chłopiec, umiejący pisać i czytać potrzebny natychmiast. Władomó u A. Tuwima, Zawadzka № 6 m. 10.

Legitymację chlebową zgubiono, wydana z 41 uczastku na 3 osoby na imię Dawida Łomasa.

Mebli sprzedaje po cenie kosztu 15 Orla 23. stolarnia.

Potrzebna panna do kapeluszy. Wiadomość Wólczańska 62 m. 14.

Potrzebni robotnicy do robót leśnych Wiadomość: Średnia 51 m. 49 Frenkenstein.

Szum Rappaport zgubił legitymację chlebową za № 2746 i kartki chlebowe, wydane z 7 uczastku na 5 osób.

**174** Piotrkowska Sortownia Chrześcijańska, przerabia, nieucie, repara, odświeża, czyści, plerze chemicznie i farbuje garderobę meska. Roboty wykonywane tanio, szybko i starannie.

Zaginął kwit od słażeczki Stow. Metalowic, wydany na imię Konstantego Krajewskiego za № 1121

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Oskara Ezerika.

Zaginęła legitymacja na chleb dla 4 osób, wydana z uczastku 8 na imię Hirsza Rosenberga

Zaginęła legitymacja na chleb dla 9 osób, wydana z 18 uczastku na imię Sakelary Wawała

Zaginęła legitymacja na chleb dla 5 osób wydana przy ulicy Targowej na imię Juliana Fryzwila.

**Ważne dla Pań!**  
Niniejszym zawiadamiam Szanowne i Wielmożne Panie, że moja **Pracownię Gorsetów** z ul. Konstantynowskiej przeniosłam ze **wszystkiem** na ul. Piotrkowską № 126. Polecając się nadal łaskawym względem Szanownych Klijentek, pozostaję z poważaniem **ANNA LAFERSKA** Łódź, Piotrkowska Nr. 126. „Półki żadnej nie posiadam“.

**OWAGA:** Polecam również elegancką i skromną bieliznę damską.

**Nauczycielka muzyki**  
udziela lekcji, przygotowuje do szkół muzycznych, sumiennie i niedrogo. Starszym kurs skrócony. Dla pracujących lekcje niedzielne. Oferty pod lit. B. H. 15. do administracji N. K. Ł.

**Cech mistrzów szewskich**  
w Łodzi  
10 paźdz. b. r. stworzył biuro pośrednictwa pracy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 144 w lokalu p. A. Kaliniskiego. biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wieczorem codziennie, prócz świąt; informacji udziela bezpłatnie dla oszukujących pracy. Wszyscy szewcy bez pracy lub którzy mają mało pracy mogą się zgłosić a w tej chwili otrzymają pracę w miejscowych zakładach szewskich

Zarząd cechu ul. M. Kapuściński.

**Lekarz Dentysta H. Lewita**  
Choroby zębów i jamy ustnej. Przyjmuje od 10-2 i od 4-7. Piotrkowska № 17.

**Aluzerka**  
z dyplomem Cesarzowej Akademii w Piotrogródzie, praktykująca 20 lat, przyjmuje. Dla pań przyjeżdżających osobny lokal — Piotrkowska 116 m. 14 —

Zaginął dowód № 2021 oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia 37

**ZAWIADOMIENIE O LICYTACJI.**  
**Bałucki LOMBARD Prywatny**  
zawiadamia, że dnia 18 października 1917 roku w miejscowej sali przy ul. ZGIERSKIEJ Nr. 64, poczynając od godz. 10 rano, sprzedane będą przez licytację niewykupione we właściwym czasie za tawy. Z rozpoczęciem licytacji wykup zastawów, na sprzedaż wyszły z nich miejsca, nie będzie toby jednak wykupione. Wykupić może wykupić to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji między godziną 2-gą a 4-tą po południu.

Uwaga: Wykupić zastawów, podlegających sprzedaży z licytacji, można podać w № 27 ulicy Łódzkiej.